Sygn. akt XIII Ga 511/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 listopada 2018 r., w sprawie V GC 1953/15, z powództwa K. P. przeciwko K. J. o zapłatę Sąd Rejonowy w Kaliszu uwzględnił powództwo w całości, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 44.396,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot składających się na tę należność. Ponadto Sąd Rejonowy obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania w kwocie łącznej 4.637,00 zł.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji:

Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie mrożenia owoców. Pozwany zgłosił się do powoda około dziesięciu lat temu proponując współpracę. Nie podpisano umowy o współpracy. W zależności od potrzeb zawierano umowy kupna – sprzedaży. Pozwany kupował od powoda na własny rachunek mrożone warzywa i owoce. Powód podjął się z kolei usługi przerobu produktów mrożonych i składowania. Przedmiotem faktur załączonych do pozwu były przetworzone poprzez powoda mrożone warzywa znajdujące się w ofercie powoda. Ponadto pozwany dokonał zakupu soku z wiśni. Pozwany składał zamówienia telefonicznie lub mailowo. Kontaktował się głównie z córką powoda J. P.. Przy każdej transakcji ceny były ustalane odrębnie. Nie było sformalizowanej formy składania zamówień i mogło się zdarzyć, że jedynym dokumentem potwierdzającym transakcję była faktura. Z faktury wynikała ilość, cena i jakość towaru. Transport zapewniał sobie kupujący. Miało to wpływ na cenę. Była to tzw. cena na rampę. Powód nie wiedział, komu pozwany ma odsprzedać towar. Była to tajemnica handlowa pozwanego. Razem z towarem był wystawiany certyfikat wskazujący klasę towaru. Do faktury wystawiany był również dokument WZ. Zdarzało się, że pozwany był obecny w momencie wydania towaru i oglądał go, choć nie zawsze. W trakcie negocjacji ilościowych i cenowych wysyłano pozwanemu zdjęcia towaru jak wygląda i jak jest pakowany. Do odbioru towaru dochodziło na rampie magazynu powoda. Powód dostawał maila z informacją, jaki kierowca i jaki numer rejestracyjny samochodu przyjedzie po konkretny towar. Faktura była wysyłana mailem i pocztą. Dokumenty WZ były podpisywane przez kierowców.

W okresie od 30 marca 2011r. do 24 listopada 2011 r. pozwany wystawił wobec powoda faktury VAT z tytułu sprzedaży na łączną kwotę 220.726,29 zł, a od 13 lutego 2012r. do 27 listopada 2012r. wystawił wobec powoda faktury z tytułu sprzedaży i faktury korygujące na łączną kwotę 114.427,89 zł.

W dniu 15 września 2011r. pozwany wystawił wobec powoda fakturę VAT nr (...) z tytułu mrożonej papryki paski w ilości 13.284 kg za cenę 3,93 zł za kilogram, na łączną kwotę 54.955,91 zł.

Pozwany przyjechał do powoda i przebadał z M. G. kilka palet. Część papryki była zbrylona. Worki na górze były w porządku, worki pod spodem były zgniecione, ściśnięte. Uzgodnił z M. G., że towar, który będzie się nadawał będzie zabrany przez powoda, natomiast ten zbrylony zostanie odebrany. Powód nie wiedział nic, co pozwany ustalał z M. G.. Nie podpisano żadnego protokołu. Papryka była odbierana przez pozwanego partiami.

W dniu 5 października 2011r. pracownica powoda działu księgowości A. O. przesłała pozwanemu propozycję kompensaty z dnia 4 października 2011r. W podpisanej przez nią kompensacie „(...)" ujęto fakturę VAT nr (...) z 15.09.2011r. W odpowiedzi na maila pozwany odpisał „witam jest OK. Jak teraz wygląda saldo między nami? Pozdr. PJ ".

A. O., pracownica działu księgowości powoda wystosowała do pozwanego propozycję kompensaty faktury nr (...) wystawionej przez pozwanego z tytułu zakupu papryki przez powoda. Do faktury przedstawiono do potrącenia faktury z tytułu sprzedaży dokonanej przez powoda pozwanemu. Dokument ten został przez pozwanego zaakceptowany. Potwierdził go mailowo tego samego dnia. Poprosił jednocześnie o informację o aktualnym rozrachunku. Nie kwestionował tego potrącenia. Na maila A. O. odpisał „jest Ok". Nie był to pierwszy mail do pozwanego od A. O..

Pozwany kupował od powoda duże ilości towaru. Były również przypadki, gdy towar był sprzedawany przez pozwanego powodowi. Część papryki miała wady, część została przez powoda odebrana. Były wystawiane korekty faktury

sprzedaży. Najpierw była faktura na całą ilość papryki, a potem była korekta na część odebraną. W momencie, kiedy wydarzyła się ta reklamacja wszystko zostało uzgodnione i nie było problemów z przyjęciem reklamacji.

W dniu 10 września 2012r. pozwany wystawił fakturę korygująca nr (...) obniżająca wartość faktury korygowanej nr (...) z 15 września 2011r. do ilości 2.804 kg i do kwoty 11.600,15 zł. Podstawą korekty była reklamacja jakościowa.

W dniu 7 listopada 2011r. powód wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 56.380,74 zł z tytułu usługi przerobu pasternaku w ilości 47.420 kg oraz składowania towaru za miesiąc VIII, IX i X 2011r.

W dniu 23 listopada 2011r. powód wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 69.718,86 zł z tytułu usługi przerobu pasternaku w ilości 62.980 kg oraz składowania towaru za miesiąc VIII, IX i X 2011r.

W dniu 17 maja 2012r. pozwany wystawił wobec powoda fakturę VAT nr (...) z tytułu sprzedaży mrożonego pasternaku (słupki) w ilości 10.000 kg za cenę 1,53 zł netto za kilogram na łączną kwotę 16.065 zł, płatną w terminie 30 dni do 15 maja 2012r.

W dniu 22 maja 2012r. pozwany poinformował A. O., że faktury z tytułu usługi przerobu pasternaku zostały wystawione błędnie, przedstawiając do rozliczenia ilości brutto towaru przyjęte do przetwórstwa. Wskazał, że bezpośrednio z powodem uzgodnił, że będzie do rozliczenia przerobu przyjmował ilości netto.

Powód sporządził zestawienia kosztów składowania pasternaku stanowiącego własność pozwanego - kostki 10 x 10 na kwotę 5.146 zł oraz pasternaku w paski od 1 maja do 31 maja 2012r. na kwotę 1.517 zł.

W dniu 31 maja 2012r. powód wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) z tytułu składowania towaru za miesiąc IV i V 2012r. na kwotę 17.649,27 zł.

W dniu 18 czerwca 2012r. powód wystawił wobec pozwanego Fakturę (...) nr (...) do faktury VAT nr (...) z dnia 7 listopada 2011r. z tytułu usługi przerobu pasternaku w ilości 47.420 kg, korygując ją w zakresie ilości przerabianego pasternaku do ilości 43.425 kg. Ponadto faktura objęła wynagrodzenie za składowanie w miesiącach VIII, IX i X 2011r.

W dniu 18 czerwca 2012r. powód wystawił wobec pozwanego Fakturę (...) nr (...) do faktury VAT nr (...) z dnia 14 listopada 2011r. z tytułu usługi przerobu pasternaku w ilości 90.660 kg, korygując ją w zakresie ilości przerabianego pasternaku do ilości 81.075 kg.

W dniu 18 czerwca 2012r. powód wystawił wobec pozwanego Fakturę (...) nr (...) do faktury VAT nr (...) z dnia 23 listopada 2011r. z tytułu usługi przerobu pasternaku w ilości 62.980 kg, korygując ją w zakresie ilości przerabianego pasternaku do ilości 52.520 kg.

Pozwany sukcesywnie odbierał co jakiś czas partie mrożonego pasternaku. Biuro księgowe pozwanego nie miało wszystkich jego faktur wystawianych w biurze i dlatego na potwierdzeniu salda na dzień 30 listopada 2013r. nie ma faktur nr (...).

W dniu 16 lipca 2012r. A. O. przedstawiła kompensatę wzajemnych zobowiązań, w tym faktury pozwanego nr (...) i (...)

W dniu 11 września 2012r. pozwany wystawił wobec powoda fakturę VAT nr (...) z tytułu sprzedaży mrożonego pasternaku (słupki) w ilości 30.520 kg za cenę 1,75 zł na łączną kwotę 56.080,50 zł z terminem płatności 30 dni, do 11 października 2012r.

Powód nie uznawał faktur (...) z tytułu sprzedaży mu przez pozwanego mrożonego pasternaku. Nie zostały one ujęte w ewidencji zakupów powoda. Powód składował pasternak pozwanego po przerobieniu. To pozwany był jego dysponentem.

Pozwany dostarczył powodowi do przerobu około 200 ton pasternaku.

Z pasternaku po przerobie odpadają skóra i elementy, które nie nadają się do mrożenia. Część odpada przy sortowaniu. Norma strat w procesie mrożenia to kilka procent. P. N. nie rozliczał pasternaku. O brakujących trzydziestu tonach dowiedział się od pozwanego. Pasternak był składowany u powoda. Powód obciążał pozwanego fakturami za przerobiony pasternak i za składowanie. Pasternakiem zajmował się pozwany.

W dniu 5 października 2012r. pozwany zlecił firmie (...) Sp. z o.o. w W. badanie jakości towaru - mrożonej porzeczki czerwonej, składowanej u powoda z terminem płatności wykonania usługi w dniu 6 listopada 2012r.

W dniu 11 października 2012r. (...) w R. wystawił wobec pozwanego fakturę nr (...).10.12 z tytułu utraconego zysku w wyniku roszczeń odnośnie ładunku mrożonej czerwonej porzeczki: z tytułu transportu - 806,60 euro, transportu z chłodni klienta - 555 euro, wejścia do magazynu i z magazynu – 154 euro, magazynowania – 231 euro i kontroli jakości – 180 euro. Łączna suma w wysokości 1.926,60 euro miała zostać zapłacona do 18 października 2012r.

W dniu 11 października 2012r. (...) w R. wystawił również wobec pozwanego fakturę nr (...).10.12 z tytułu utraconego zysku w wyniku roszczeń odnośnie ładunku mrożonej czerwonej porzeczki w wysokości 891 euro, która miała zostać dokonana do 18 października 2012r.

Pozwany zakupił od powoda czerwoną porzeczkę, która była źle wysortowana, nie odpowiadała deklarowanej klasie pierwszej. Odbiorca w N. odmówił jej przyjęcia. Towar został w chłodni w N. i dopiero po pokryciu kosztów ekspertyzy, składowania i kontroli pozwany mógł go odebrać i zwrócić do chłodni powoda. Pozwany zlecił ekspertyzę firmie (...). Powód uznał reklamację, ale nie zwrócił poniesionych przez pozwanego kosztów.

W dniu 31 października 2012r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.076,71 zł z tytułu usługi transportowej na trasie T., N. – Ż.. W fakturze wskazano wagę ładunku 15.000 kg i opakowania „22 euro 80 x 120". Załadunku dokonano w dniu 26 października 2012r. w N., a rozładunku u powoda.

Pozwany współpracował z firmą (...), która zaopatruje piekarnie. Zamówił u powoda porzeczkę czerwoną klasy 1 polskiej normy, przyjmując że będzie wystarczająca dla klienta. Podstawił samochód do powoda, towar został załadowany i zawieziony od razu do odbiorcy w N. do piekarni. Ani pozwany ani jego przedstawiciel nie byli obecni przy odbiorze towaru od powoda. Pozwany miał zaufanie do powoda, że towar będzie przekazany dobrej jakości, zgodnie z zamówieniem. Nigdy wcześniej nie było reklamacji. Odbiorca (...) zgłosił reklamację przysyłając pozwanemu zdjęcia towaru. Dużo porzeczek było pogniecionych, z szypułkami. Strona (...) zażądała odebrania towaru i zapłaty kosztów, które mu przedstawiono. Nie chcieli zwrócić reklamowanego towaru bez pokrycia kosztów. Pozwany poinformował o tym powoda telefonicznie. Uważał, że koszty, które zostały na niego nałożone powinien pokryć powód i z tego tytułu wystawił notę księgową.

W dniu 12 listopada 2012r. (...) Spółka z o.o. w W. sporządził raport z przeprowadzonych badań porzeczki czerwonej mrożonej, która została zwrócona od odbiorcy w N.. Na podstawie uzyskanych wyników przedstawionych w tabeli stwierdzono, że badana partia towaru nie odpowiada wymaganiom dla klasy I porzeczki czerwonej zamrożonej bez szypułki. Norma dopuszcza 2 opakowania wadliwe, a stwierdzono 7 opakowań wadliwych.

Pozwany zgłosił powodowi reklamację porzeczki, wskazując że jest ona reklamowana. Powód wiedział, że porzeczka mieści się w normach krajowych i będzie mógł ją sprzedać w Polsce. Jedynie rozmowa telefoniczna była podstawą uznania reklamacji pozwanego. Powód zgodził się przyjąć porzeczkę z powrotem i wystawić fakturę korygującą. Pozwany nie miał innych roszczeń. Chciał kupić od powoda inną partię porzeczki celem sprzedaży odbiorcy w N.. Ostatecznie jednak do tej transakcji nie doszło. Porzeczka sprzedawana na rynku polskim nie powodowała żadnych reklamacji. Pozwany nie domagał się wówczas od powoda zwrotu kosztów, które poniósł w związku z zakupem, nie przysłał powodowi żadnych pism.

W dniu 13 listopada 2012r. powód z powodu uznanej reklamacji wystawił wobec pozwanego fakturę korygującą nr (...)do faktury VAT nr (...) z 1 października 2012r. z tytułu sprzedaży czerwonej porzeczki luz w ilości 14.850 kg na kwotę 53.014,50 zł korygując ją do 0 zł.

W dniu 13 listopada 2012r. pozwany wystawił wobec powoda notę księgową nr (...) na kwotę 16.833 zł, na którą złożyła się kwota 8.049,72 zł stanowiąca równowartość kwoty 1.926,60 euro z tytułu faktury (...) nr (...).10.12 z dnia 11.10.2012r., kwota 3.722, 78 zł stanowiąca równowartość 891 euro z tytułu faktury (...) nr (...).10.12 z dnia 11.10.2012, kwota 4.076,71 zł wynikająca z usługi transportowej na trasie T. ((...)) – Z. ((...)) i kwota 984 zł stanowiąca koszt badań na zgodność towaru z Polską Normą, przeprowadzonych 12.11 przez firmę (...).

W dniu 20 listopada 2012r. pozwany przelał na rzecz (...) Spółce z o.o. w B. kwotę 4.076,71 zł.

Sprawa reklamacji czerwonej porzeczki nie ma związku z fakturami załączonymi do pozwu. Powód uwzględnił reklamację pozwanego w związku z zakupem czerwonej porzeczki. Miała ona wady, które zostały potwierdzone kontrolą P. w Z.. Pozwany nie zdążył zapłacić za czerwoną porzeczkę przed skorygowaniem faktury do zera. Wszystkie dokumenty i pismo pozwanego zostały przekazane do działu prawnego, ale wyliczone przez pozwanego koszty cały czas stanowią sporną kwestię.

W dniu 27 listopada 2012r. pozwany wystawił fakturę korygująca nr (...) do faktury nr (...) z dnia 11 września 2012 w wyniku której zmniejszono ilość netto mrożonego pasternaku do ilości 20.520 kg i wartości brutto faktury zmniejszono do kwoty 37.705,50 zł, płatną w terminie 30 dni do 27 grudnia 2012r. Jako podstawę korekty wskazano błąd w wydanej ilości towaru.

Współpraca stron trwała kilka lat, ale powód nie dokonał zakupu od pozwanego mrożonego pasternaku. Faktury z tego tytułu nie zostały zaksięgowane przez powoda. Z dokumentacji księgowej powoda wynika, że pozwany jest wyłącznie dłużnikiem powoda z tytułu faktur załączonych do pozwu.

Towar kontrahentom dostarczany jest na paletach euro podlegających wymianie. Zdarza się, że kierowca odbierający towar nie posiada palet na wymianę, w związku z czym powód zmuszony jest do wystawienia faktury obciążeniowej za te palety na danego kontrahenta. Tak było również w stosunku do pozwanego, który nie kwestionował obciążeń za dostarczony towar i za palety. Faktury były wysyłane do pozwanego pocztą i nigdy nie nastąpił ich zwrot. Pozwany nigdy nie składał reklamacji do dostarczonego mu towaru objętego tymi fakturami. Jakość towaru powoda była pozwanemu znana. Wielokrotnie bywał w firmie powoda, widział towar nigdy nie miał zastrzeżeń. Wezwanie do zapłaty okazało się bezskuteczne, a z notami księgowymi wystawionymi przez pozwanego J. P., handlowiec zapoznała się dopiero w chwili złożenia przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Pozwany zakupił u powoda 22 tony mrożonego kalafiora. Nie zdążył za niego zapłacić, ponieważ odbiorca (...) złożył reklamację całości tego towaru. Stwierdzono niezgodność towaru z klasą pierwszą. Był to kalafior ze zbyt dużym głąbem. Pozwany pokrył koszty transportu w obie strony. Reklamacje były zgłaszane przez P. N. telefonicznie a potem mailowo. Dokument obciążający powoda za transport kalafiora na kwotę 1.200 euro wysłał powodowi pocztą konwencjonalną i elektroniczną.

Odbiorca (...) zaproponował obniżenie ceny z tytułu dostawy kalafiora, który nie odpowiadał jego wymogom. Pozwany uznał to za niekorzystne rozwiązanie i zdecydował się na odebranie tej partii towaru i zwrot powodowi. Pozwany odstąpił od umowy z powodem przez telefon i uznał, że to powód powinien ponieść koszty transportu. Powiedział to M. G..

W dniu 5 stycznia 2013r. (...) w B. zlecił transport kalafiora wskazując datę załadunku w dniu 14 stycznia 2013r. w K., a rozładunek w dniu 15 stycznia 2013r. w N. w miejscowości R.. Wynagrodzenie za transport wskazano na kwotę 625 euro. W dniu 15 stycznia 2013r. zlecono transport powrotny do chłodni składowej w C.. Wynagrodzenie za transport

ponownie wskazano na kwotę 625 euro. Transport został wykonany przez R. S. prowadzącego działalność pod nazwą (...)w K..

Dokument CMR, dotyczący transportu kalafiora kl.1 20 – 40 mm, 32 palety x 660 kg w którym jako nadawcę wskazano powoda, a odbiorcę i miejsce przeznaczenia Unię Europejską został wypełniony przez R. W., magazyniera w C.. Dokument CMR wypełnił na skutek zlecenia z biura. Otrzymał informacje, jak go wypełnić. Z dokumentu wynika, że towar załadowano w dniu 14 stycznia 2013r. w C. i zwrócono w C. w dniu 16 stycznia 2013r.

W dniu 11 lutego 2013r. (...) w B. wystawił wobec pozwanego fakturę nr (...) na kwotę 1.250 euro, płatną w dniu 25 lutego 2013r. z tytułu kosztów odesłania kalafiora z powodu reklamacji.

W dniu 20 lutego 2013r. pozwany wystawił Notę księgową nr (...) z tytułu kosztów transportu w kwocie 1.250 euro z tytułu (...) C. (...) – N. – C. (...). W nocie dokonano przeliczenia na złote na kwotę 5.143,88 zł z terminem płatności w terminie 3 dni.

W dniu 25 marca 2013r. pozwany przelał na rzecz (...) w B. kwotę 1250 euro.

Prowadzący mroźnię w Z. jako kierownik zakładu (...) odpowiada za proces produkcji. Nie wyraził zgody pozwanemu na zwrot kalafiora. Kompetencja do podjęcia takiej decyzji należy do działu sprzedaży.

Powód w dniu 16 października 2013r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 27.562,50 zł z tytułu zakupu marchwi kostki luz w ilości 21.000 kg za cenę 1,25 zł netto za kilogram. Termin płatności wskazano na dzień 30 października 2013r., a formę zapłaty przelew. W fakturze wskazano datę sprzedaży na dzień 12 października 2013r. Zgodnie z dokumentem (...), w dniu 12 października 2013r. wydano przedstawicielowi pozwanego marchew w kostce w ilości 21.000 kg. Towar o temperaturze – 21,2˚C wydano na paletach euro – 28 sztuk, palety wymieniono.

Powód w dniu 18 października 2013r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.921,88 zł z tytułu zakupu marchwi kostki luz w ilości 3.750 kg za cenę 1,25 zł netto za kilogram. Termin płatności wskazano na dzień 1 listopada 2013r., a formę zapłaty przelew.
W fakturze wskazano datę sprzedaży na dzień 17 października 2013r. Zgodnie z dokumentem (...), w dniu 17 października 2013r. wydano przedstawicielowi pozwanego marchew w kostce w ilości 3.750 kg. Towar o temperaturze – 21,4˚C wydano na paletach euro – 5 sztuk, palet nie wymieniono.

Powód w dniu 21 października 2013r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 8.925 zł z tytułu zakupu ziemniaków w ilości 5.000 kg za cenę 1,70 zł netto za kilogram. Termin płatności wskazano na dzień 4 listopada 2013r., a formę zapłaty przelew. W fakturze wskazano datę sprzedaży na dzień 17 października 2013r. Zgodnie z dokumentem WZ w dniu 17 października 2013r. wydano przedstawicielowi pozwanego ziemniaki w ilości 5.000 kg. Towar o temperaturze – 20˚C wydano na paletach euro – 7 sztuk.

Powód w dniu 23 października 2013r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.536 zł z tytułu zakupu cebuli luz w ilości 2400 kg za cenę 1,80 zł netto za kilogram. Termin płatności wskazano na dzień 6 listopada 2013r., a formę zapłaty przelew. W fakturze wskazano datę sprzedaży na dzień 17 października 2013r. Zgodnie z dokumentem WZ nr (...), w dniu 17 października 2013r. wydano przedstawicielowi pozwanego cebulę w plastrach w ilości 2.400 kg.

Powód w dniu 31 października 2013r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 738 zł z tytułu 20 sztuk palet euro o wartości 30 zł netto. Termin płatności wskazano na dzień 14 listopada 2013r.

Powód w dniu 15 listopada 2013r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 332,10 zł z tytułu 30 sztuk palet euro o wartości 30 zł netto. Termin płatności wskazano na dzień 22 listopada 2013r.

Powód w dniu 18 listopada 2013r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 5.250 zł z tytułu soku z wiśni w ilości 5.000 kg za cenę 1 zł netto za kilogram. Termin płatności wskazano na dzień 2 grudnia 2013r., a formę zapłaty przelew. W fakturze wskazano datę sprzedaży na dzień 9 listopada 2013r. Zgodnie z dokumentem WZ nr (...),

w dniu 8 listopada 2013r. wydano przedstawicielowi pozwanego sok z wiśni w ilości 5.000 kg na paletach euro w ilości 9 sztuk. Palet euro nie wymieniono.

W dniu 7 stycznia 2014r. A. P. Biuro (...) w W. zwrócił się do powoda z prośbą o potwierdzenie salda oraz informację, czy w jego dokumentach figurują noty o numerach (...) i (...), które zostały ujęte w ich księgach. W dniu 7 stycznia 2014r. wydrukowano Potwierdzenie salda na 30 listopada 2013r. z ujętymi wspomnianymi Notami Księgowymi.

Powód w dniu 6 marca 2014r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 110,70 zł z tytułu 3 sztuk palet euro o wartości 30 zł netto. Termin płatności wskazano na dzień 13 marca 2014r.

W dniu 4 marca 2014r. wydano pozwanemu 2.100 kg brokułów mrożonych miazga na paletach euro – 3 sztuki.

Powód w dniu 20 maja 2014r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 1180,80 zł z tytułu 32 sztuk palet euro o wartości 30 zł netto. Termin płatności wskazano na dzień 27 maja 2014r.

Powód w dniu 4 czerwca 2014r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 29.032,50 zł z tytułu zakupu marchwi kostki luz w ilości 19.000 kg za cenę 1,25 zł netto za kilogram i marchew paski luz w ilości 3.000 kg za cenę 1,30 zł za kilogram. Termin płatności wskazano na dzień 4 czerwca 2014r., a formę zapłaty przelew. W fakturze wskazano datę sprzedaży na dzień 4 czerwca 2014r. Zgodnie z dokumentem WZ nr (...) w dniu 3 czerwca 2014r. wydano przedstawicielowi pozwanego marchew w kostce w ilości 19.000 kg i marchew paski w ilości 3.000 kg. Towar o temperaturze – 20˚C wydano na paletach euro – 31 sztuk, palet nie wymieniono.

Powód w dniu 16 września 2014r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 1180,80 zł z tytułu 32 sztuk palet euro o wartości 30 zł netto. Termin płatności wskazano na dzień 23 września 2014r.

Powód w dniu 23 października 2014r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 17.955 zł z tytułu zakupu marchwi plastry luz w ilości 10.500 kg za cenę 1,40 zł netto za kilogram i buraczki w ilości 2.000 kg za cenę 1,20 zł za kilogram. Termin płatności wskazano na dzień 23 października 2014r., a sposób zapłaty przedpłata. W fakturze wskazano datę sprzedaży na dzień 23 października 2014r. Zgodnie z dokumentem WZ nr (...) w dniu 23 października 2014r. wydano przedstawicielowi pozwanego buraczek czerwony w ilości 2.000 kg oraz marchew w plastrach w ilości 10.500 kg. Towar o temperaturze – 20˚C wydano na paletach euro – 18 sztuk.

Powód w dniu 31 grudnia 2014r. wystawił wobec pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 1180,80 zł z tytułu 32 sztuk palet euro o wartości 30 zł netto. Termin płatności wskazano na dzień 14 stycznia 2015r.

W dniu 7 października 2015r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 44.396,99 zł, powołując faktury załączone do wezwania do zapłaty.

Pozwany nie kwestionował faktur załączonych do pozwu. Zostały one wystawione prawidłowo, zgodnie z zawartymi umowami. Pozwany nie przelewał żadnych środków na poczet tych faktur. Zawsze zgadzał z propozycją księgowości powoda odnośnie dokonywanych kompensat. Gdy powód nie uznał jego faktur pojechał do powoda jeszcze przed wytoczeniem powództwa z kopiami faktur i notami i próbował rozmawiać z powodem. Od swojego pełnomocnika dowiedział się wówczas, że jego roszczenia są przedawnione i może ich dochodzić jedynie w drodze kompensaty.

W piśmie z dnia 27 października 2015r. pozwany w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z 7 października 2015r. wskazał, że wyliczenia powoda, co do jego należności względem pozwanego są nieprawdziwe, a będąc u powoda wręczył mu listę swoich rozliczeń, na którą nie dostał odpowiedzi. Wskazał również, że niektóre jego faktury nie zostały przez powoda zaksięgowane, mimo, że towar od pozwanego powód otrzymał i sprzedał dalej. Niektóre faktury pozwanego nie zostały przekazane przez dział handlowy powoda do jego księgowości, przez co wkradł się bałagan we wzajemnych rozliczeniach.

W dniu 14 września 2016r. pozwany otrzymał oświadczenie od firmy (...) potwierdzające, że reklamowany kalafior z dnia 14 stycznia 2013r. został zwrócony pozwanemu ze względu na przekroczoną ilość zbyt długich głąbików.

W dniu 21 marca 2017r. przedstawiciele firmy (...) w R. oświadczyli, że koszty zwrotu reklamowanej mrożonej czerwonej porzeczki kl.1 zakupionej od firmy (...) w ilości 14.850 kg w dniu 25 września 2012r. zostały zapłacone przez pozwanego. Zwrot tej partii nastąpił w dniu 29 października 2012r. Faktury (...).10.12 na kwotę 1926,60 euro oraz (...).10.12 na kwotę 891 euro zostały w całości opłacone przez pozwanego, a płatność pobrana przez (...) z wartości dostawy innego towaru.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów oraz zeznań świadków J. P., M. G., A. O., R. W., P. N. oraz stron.

Sąd Rejonowy nie dał wiary w prawdziwość dokumentu na k. 54 akt - „Kompensata rozrachunków nr (...)" z dnia 31 października 2013r. Dokument ten nie został podpisany przez pozwanego, brak jest dowodu jego doręczenia powodowi oraz nie załączono faktury VAT nr (...) będącej należnością pozwanego.

Sąd Rejonowy nie dał również wiary w prawdziwość dokumentów z dnia 31 grudnia 2013r. stanowiących kompensaty rozrachunków (k. 55 – 57 akt). Dokumenty te nie zostały podpisane przez pozwanego. Nie załączono również dowodów ich doręczenia powodowi. Pozwany zaprzeczył, aby otrzymał te dokumenty.

Sąd Rejonowy nie dał wiary w prawdziwość złożonego dniu 31 maja 2016r. przez A. K., właściciela (...)w P. oświadczenia (k. 155 akt), że w dniu 15 września 2011r. po dostarczeniu do powoda 21.060 kg mrożonej papryki czerwonej, powód pobrał 2.804 kg na własny użytek. Pozostałą ilość zabrał z powrotem, jako partię reklamowaną do zbrylenia. Gdyby powód nie przyjął całości dostarczonego transportu, to nie przyjąłby i nie zaksięgował wystawionej przez pozwanego faktury VAT nr (...) z 15 września 2011r. w całości na kwotę 54.955,91 zł. W dniu 5 października 2011r. pracownica działu księgowości powoda A. O. przesłała pozwanemu propozycję kompensaty z dnia 4 października 2011r., w której ujęto fakturę VAT nr (...) z 15.09.2011r. w całości, a pozwany potwierdził prawidłowość rozliczenia. Pozwany dokonał korekty tej faktury rok później, co wyklucza odmowę przyjęcia części dostarczonej papryki w dniu dostawy.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego, że nie wie, czy wystawione przez niego noty księgowe zostały wystawione w datach w nich wskazanych, czy później. Zdaniem Sądu Rejonowego skoro pozwany sam wystawiał noty księgowe, to powinien pamiętać, kiedy je wystawiał. Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego, że cały jego pasternak został sprzedany przez powoda bez jego zgody. Twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi dokumentami.

Mając na uwadze poczynione ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda znajduje usprawiedliwienie w treści art. 535 k.c.

Postępowanie dowodowe wykazało, że powód sprzedał pozwanemu mrożone warzywa i palety w ilościach i za cenę wyszczególnioną w fakturach VAT oraz dokumentach WZ. Pozwany nie kwestionował prawidłowości wystawionych przez powoda dokumentów, nie kwestionował ilości i jakości zakupionych towarów objętych fakturami załączonymi do pozwu.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zarzutu potrącenia, na którym opierała się obrona pozwanego.

Sąd Rejonowy zauważył, że do potrącenia nie dochodzi z mocy samego prawa, konieczne jest złożenie przez zainteresowaną osobę stosownego oświadczenia (art. 499 k.c.). Oświadczenie o potrąceniu staje się skuteczne dopiero z chwilą, gdy doszło do wierzyciela wzajemnego w taki sposób, że ten mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.). Zdaniem Sądu Rejonowego pozwany nie udowodnił, że przed wytoczeniem powództwa złożył oświadczenie o potrąceniu wobec powoda. Oświadczenie pełnomocnika pozwanego, który legitymuje się jedynie pełnomocnictwem procesowym, zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty, który został doręczony pełnomocnikowi powoda nie stanowi skutecznego oświadczenia o potrąceniu i nie ma znaczenia prawnego.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pełnomocnik pozwanego wskazał, że pięć pierwszych faktur powoda załączonych do pozwu zostało skompensowanych przez pozwanego z jego fakturą VAT nr (...) z dnia 31 grudnia 2012r.,

jednakże według Sądu Rejonowego prawidłowość wystawienia tej faktury z tytułu sprzedaży mrożonego pasternaku została zaprzeczona przez powoda. Powód potwierdzał przyjęcie zlecenia od pozwanego na przerób i mrożenie pasternaku oraz na jego składowanie, jednakże przeczył, aby łączyła go z pozwanym umowa kupna - sprzedaży tego artykułu. Obowiązkiem pozwanego było więc wykazanie, że taka transakcja miała miejsce, jednakże pozwany oprócz przedstawienia faktury VAT nr (...) z 11 września 2012r. i faktury korygującej do niej nr 4K/2012 z 27 listopada 2012 r. nie przedstawił innych dowodów na potwierdzenie prawidłowości ich wystawienia. W ocenie Sądu Rejonowego sama faktura VAT jest jedynie dokumentem rozliczeniowo – księgowym i powinna być następstwem zdarzenia prawnego, a nie kształtować go, czy też zastępować. Faktura VAT nr (...) nie została nawet podpisana przez pozwanego. Faktury nie zawierają podpisu powoda lub jego przedstawiciela potwierdzającego ich odbiór. Pozwany nie wykazał, aby kiedykolwiek doręczył je powodowi, czy to listem poleconym, czy drogą mailową. Faktura ta została powołana w załączonych do pozwu dwóch Kompensatach rozrachunków z 31 grudnia 2013r., którym Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności i które w jego ocenie powstały prawdopodobnie wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania.

Zdaniem Sądu Rejonowego bez znaczenia prawnego jest również trzecia Kompensata rozrachunków z dnia 31 grudnia 2013 r., która przedstawia do potrącenia z fakturą powoda, wystawioną przez pozwanego Notę księgową nr (...) z 13 listopada 2012r. Oprócz braku znaczenia prawnego ze względu na brak podpisu i dowodu doręczenia jej powodowi, jej treść opiera się na Nocie księgowej nie uznawanej przez powoda. Nota ta została wystawiona z tytułu reklamacji jakościowej porzeczki czerwonej i stanowi obciążenie powoda kosztami, które poniósł pozwany na skutek obciążenia dokonanego przez jego kontrahenta. Zdaniem Sądu Rejonowego powód ma prawo nie uznawać wskazanej Noty. Postępowanie dowodowe potwierdziło, że powód sprzedał pozwanemu porzeczkę czerwoną i potwierdziło, że pozwany odsprzedał ją firmie (...) (...). Z tytułu złożonej przez (...) odbiorcę reklamacji jakościowej pozwany poniósł nałożone na niego koszty transportu, magazynowania, kontroli jakości a nawet utraconych zysków kontrahenta. Brak jest jednak zdaniem Sądu pierwszej instancji podstaw prawnych do obciążenia tymi kosztami powoda. Powód nie był stroną umowy z odbiorcą (...). Nie był mu nawet znany ten podmiot ani przedstawione przez niego warunki jakościowe towaru. Wobec telefonicznej informacji pozwanego o złożonej wobec niego reklamacji i raportu z badań przeprowadzonych przez (...) Sp. z o.o. powód wyraził zgodę na przyjęcie z powrotem zakupionej przez pozwanego czerwonej porzeczki dokonał korekty faktury VAT z 53.014,50 zł do 0 zł. W toku postępowania dowodowego pozwany nie przedstawił jednak ani pierwotniej faktury VAT wystawionej przez powoda z tytułu sprzedaży porzeczki czerwonej ani nie przedstawił dowodów co do składanej reklamacji. Z treści zeznań pozwanego wynika, że nie był obecny przy odbiorze towaru od powoda. Nie wykazał również, aby składał formalną reklamację. Poinformował jedynie powoda o tym, że jego kontrahent w N. taką reklamację złożył. Ekspertyza P. wykazała, że w badanej partii towaru było siedem wadliwych opakowań, zamiast dopuszczalnych dwóch opakowań. Badany był jednak towar znajdujący się w magazynie powoda, a nie towar, który był przedmiotem sprzedaży. Badanie to miało pomóc pozwanemu podjąć decyzję, co do reklamacji składanej przez jego kontrahenta. Zdaniem Sądu Rejonowego nie oznacza jednak, że mogło być podstawą do złożenia reklamacji wobec towaru będącego przedmiotem zakupu od powoda. Tego towaru pozwany nie badał. Nie złożył również formalnych oświadczeń, co do skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi. Uprawnienia te pozwany w ocenie Sądu Rejonowego utracił.

Sąd Rejonowy zauważył, że zgodnie z art. 556 § 1 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym (rękojmia za wady fizyczne). Jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwa na wolną od wad albo wadę usunie (art. 560 § 1 k.c.) Warunkiem skorzystania z tych uprawnień jest jednak zachowanie aktów staranności. Zgodnie z art. 563 § 1 k.c. przy sprzedaży między przedsiębiorcami kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi, jeżeli nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o wadzie, a w wypadku, gdy wada wyszła na jaw dopiero później – jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej stwierdzeniu.

Sąd Rejonowy zauważył, że pozwany odebrał towar bez zastrzeżeń, nie informując o jego rzekomej złej jakości ani ustnie ani pisemnie. Przeprowadzone przez kontrahenta pozwanego badania stwierdziły wady, które mogły być stwierdzone już przez pozwanego, co pozwoliłoby uniknąć kosztów, którymi został obciążony. Pozwany odebrał towar od powoda bez badania, co oznacza, że sam pozbawił się uprawnień z tytułu rękojmi.
Z własnej winy doprowadził do powstania kosztów związanych z reklamacją (...) i nie miał podstaw prawnych do przerzucenia tych kosztów na powoda. Nie wskazał nawet podstawy prawnej do obciążenia powoda tymi kosztami. W ocenie Sądu Rejonowego analogiczna sytuacja wystąpiła w przypadku wystawienia Noty (...) (...), stanowiącej równowartość kosztów transportu 22 ton mrożonego kalafiora. Pozwany odebrał kalafior bez badania. Odbiorca (...) (...) w B. zaproponował mu obniżenie ceny, jednakże pozwany nie wyraził na to zgody. Obciążony przez kontrahenta kosztami transportu w obie strony postanowił przerzucić je na powoda, wystawiając powołaną Notę. W toku postępowania dowodowego pozwany nie wykazał, aby dokonał badania zakupionego kalafiora, aby formalnie złożył powodowi reklamację dotyczącą jego złej jakości i aby złożył oświadczenia wyrażające realizację jego uprawnień wynikających z rękojmi. Wystawienie przez niego wobec powoda noty księgowej nr (...) nie znajduje podstaw prawnych.

Ponadto pozwany przedstawił do potrącenia kwotę 11.600,15 zł stanowiącą należność wynikająca z faktury VAT nr (...) z dnia 15 września 2011r. po korekcie w dniu 10 września 2012r. z tytułu zakupionej papryki, mimo że należność z tej faktury przed korektą była przedmiotem kompensaty dokonanej przez przedstawicielkę powoda A. O. za jego wyraźną zgodą.

Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy stwierdził, że powód prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki wynikające z umów sprzedaż i słusznie domaga się zapłaty. Pozwany przedstawił zaś do potrącenia wierzytelności nieistniejące. Z tej przyczyny powództwo podlegało więc uwzględnieniu.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię bądź niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

a) art. 498 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz niedokonanie prawidłowej oceny, tj. przez uznanie, że ze strony pozwanego nie doszło do skutecznego potrącenia wierzytelności;

b) art. 499 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie (co wynika z uzasadnienia apelacji) przez uznanie, że niemożliwe jest złożenie oświadczenia o potraceniu po wytoczeniu powództwa;

c) art. 561^3 k.c. przez uznanie, że powód sprzedając wadliwy towar (czerwoną porzeczkę) nie powinien ponieść kosztów wymiany lub naprawy tego wadliwego towaru;

2. naruszenie prawa procesowego:

a) art. 227 k.p.c. przez nieuwzględnienie, bądź wadliwe zinterpretowanie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

b) art. 231 k.p.c. przez błędne jego zastosowanie i nieprawidłowe zastosowanie domniemania faktycznego w szczególności przez uznanie zeznań świadków zgłoszonych przez powódkę, za równoznacznych istniejącym stanem faktycznym i daniu mu w pełni wiary;

c) art. 233 § 1 k.p.c. przez uchybienie zasadzie swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i przekroczeniu jej granic, w tym dokonaniu ustaleń sprzecznych z zebranym w sprawie materiałem dowodowym.

W związku z przedstawionymi zarzutami pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania za obie instancje, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie na koszt strony pozwanej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona pomimo niezręcznej redakcji postawionych w niej zarzutów. Istotę zarzutów pozwany wyłożył natomiast należycie w uzasadnieniu środka zaskarżenia.

Skarżący słusznie podniósł, że ocena dowodów dokona została przez Sąd Rejonowy w sposób niewszechstronny, pomijała część zeznań, w tym zeznań świadków strony powodowej, które potwierdzały stanowisko pozwanego, jak również pomijała część dowodów w postaci dokumentów, w tym dokumentów złożonych przez powoda, które również potwierdzały stanowisko pozwanego. W efekcie należało uznać, że przedstawiona przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego dokonana została z naruszeniem dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.. Oprócz braku wszechstronności ocenie tej, w niektórych fragmentach, można również zarzucić sprzeczność z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co zostanie wykazane w dalszej części niniejszego opracowania.

Sąd Rejonowy nie był uprawniony do twierdzenia, że dokumenty kompensat zamieszczonych na kartach 54 – 57 akt sprawy zostały wytworzone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. W tym miejscu należy odwołać się do zeznań świadka J. P. (k. 104), która chwiejnie wskazała, że nie może wykluczyć, że do księgowości firmy powoda trafiały propozycje kompensat ze strony powoda. Wątpliwość świadka należało odczytać na niekorzyść powoda, skoro w dalszych zeznaniach świadek wyjaśniła, że kompensaty nie były uzasadnione. Nie wchodząc w tym miejscu w kwestię zasadności roszczeń pozwanego skierowanych przeciwko powodowi podnieść należy, że skoro służby powoda analizowały roszczenia pozwanego i nie znalazły podstaw do uznania propozycji kompensat, to znaczy że dokumenty te były powodowi znane, a zatem nie mogły być wytworzone na potrzeby postępowania. Należy zauważyć, że są one opatrzone datą 31.10.2013 r. i 31.12.2013 r., a pozew o zapłatę został złożony dwa lata później. Podnieść też trzeba, że w kompensatach załączonych na kartach 55, 56 i 57 akt sprawy pozwany odwołał się do swoich roszczeń wynikających z faktury (...) r. z dnia 31 grudnia 2012 r. oraz z noty księgowej nr (...), co najmniej zatem te dwa dokumenty źródłowe musiały być powodowi znane, co ma znaczenie dla kwestii wymagalności opisanych w nich roszczeń.

Oczywiście, skoro powód odrzucał roszczenia pozwanego, nie akceptował ani faktury (...) dotyczącej pasternaku, ani noty nr (...), dotyczącej porzeczki, to nie sposób znaleźć w dokumentacji powoda tych dokumentów i w tym zakresie zeznania powoda i wskazanych przez niego świadków są wiarygodne. Nie jest jednak wiarygodne twierdzenie, że pozwany nie doręczył pozwanemu faktury nr (...), czy noty księgowej (...), byłoby to bowiem sprzeczne z logiką. Straty sięgające kwoty ponad 50.000 zł nie mogły przecież ujść uwadze przedsiębiorcy i zostać przez niego pominięte przy rozliczeniach z kontrahentem. Należy zauważyć, że oba dokumenty zawierają wezwanie do zapłaty w wyznaczonym terminie. Pozwany nie musiał więc kierować do powoda dodatkowych wezwań do zapłaty w oparciu o te dokumenty, aby uruchomić wymagalność roszczeń tym bardziej, że zamierzał skorzystać z instytucji potrącenia.

Zauważyć też trzeba, że pismem z dnia 7 stycznia 2014 r. (na dwa lata przed wytoczeniem powództwa) (k. 66 – 67) księgowy pozwanego wezwał powoda do potwierdzenia salda wzajemnych obrotów W potwierdzeniu salda zostały wyraźnie wymienione faktura nr (...) oraz dwie noty księgowe nr. (...). Niewątpliwie powód pismo to otrzymał gdyż zostało ono przesłane listem poleconym, czego dowód znajduje się na karcie 66 akt sprawy. Nie sposób więc przyjąć prawdziwości twierdzenia, że powodowi nie były znane dokumenty pozwanego, w których opisane były jego roszczenia. Jeśli pozwany w sposób nieskrępowany powoływał się na nie w kierowanych do powoda kompensatach, czy potwierdzeniach salda, to musiał wcześniej zapoznać powoda z ich treścią.

Oczywiście, jak zauważył Sąd Rejonowy przedstawione przez pozwanego pisma nazwane kompensatami (k. 54 – 57) nie zostały przez pozwanego podpisane. Fakt ten nie ma jednak znaczenia z punktu widzenia skuteczności potrącenia. Czynność potrącenia wzajemnych roszczeń nie wymaga formy pisemnej, a dla skuteczności tej czynności istotne jest, aby adresat oświadczenia mógł zidentyfikować nadawcę oraz zgłoszone przez niego roszczenie. Oba te warunki spełniają kompensaty zamieszczone na kartach 54-57 akt sprawy, a jak wynika z treści zeznań świadka J. P. były one znane stronie powodowej.

Całkowicie wadliwa okazała się również argumentacja Sądu Rejonowego, że w trakcie procesu oświadczenia o potrąceniu składał pełnomocnik pozwanego, który posługiwał się wyłącznie pełnomocnictwem procesowym.

Przede wszystkim sam pozwany sporządził i podpisał pismo z dnia 27 października 2015 r. w którym potwierdził dokonane wcześniej potrącenia wzajemnych roszczeń (k. 70 – 71). Nawet więc jeśli wcześniejsze oświadczenia o potrąceniu dotknięte były brakami, to uznać należało skuteczność oświadczenia zawartego w piśmie z dnia 27 października 2015 r., które zostało doręczone powodowi w dniu 2 listopada 2015 r. (k. 71). W piśmie tym pozwany odwołał się ponownie do roszczenia opisanego w fakturze nr (...) oraz roszczenia opisanego w nocie księgowej nr (...).

Po drugie, sam pozwany podpisał pismo procesowe z dnia 1 lutego 2017 r. (k. 151 – 153), które doręczone zostało stronie powodowej na rozprawie w dniu 1 lutego 2017 r. (k. 177). W rozprawie tej powód uczestniczył osobiście, należało więc uznać, że także osobiście mógł zapoznać się z treścią oświadczenia pozwanego zawartego w tym piśmie. Było to zaś najpełniejsze i najbardziej szczegółowe oświadczenie o potrąceniu, złożone osobiście przez pozwanego, a nie przez jego pełnomocnika procesowego.

Na wypadek ułomności wcześniejszych oświadczeń pozwanego o potraceniu Sąd Okręgowy uznał, że oświadczenie zawarte w piśmie procesowym z dnia 1 lutego 2017 r. powinno być źródłem dalszych rozważań, gdyż przeciwstawia ono konkretny blok roszczeń pozwanego konkretnemu blokowi roszczeń powoda.

Podkreślić też trzeba, że z chwilą usunięcia z Kodeksu Postępowania Cywilnego przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych zostały uchylone przepisy stanowiące barierę dla podjęcia przez pozwanego obrony w postaci procesowego zarzutu potrącenia. Zarzut ten był więc dopuszczalny, tym bardziej, że Sąd Rejonowy nie zakwestionował czasu w jakim został złożony, przyjął pismo z dnia 1 lutego 2017 r. co zostało odnotowane w protokole i poświęcił całe postępowanie dowodowe kwestii potrącenia.

W tym miejscu powtórzyć należy, że zawarte w odpowiedzi na apelację stanowisko powoda, oparte na przepisie art. 455 k.c., a dotyczące braku wymagalności roszczeń pozwanego jest błędne. Nawet zaś jeśli zgromadzony materiał dowodowy mógłby pozwolić na postawienie tezy, że faktura nr (...) oraz noty księgowe wystawione przez pozwanego nie zawierają wezwania do zapłaty, a nadto nie zostały powodowi doręczone, to odwołanie się do tych dokumentów kompensatach, których treść ewidentnie znana była powodowi wymagalność tę uruchomiło. Wskazać jednak trzeba, że dalece wątpliwe, gdyż sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest to, że pozwany, który nie mógł odzyskać swojej własności (pasternaku) nie zechciał obciążyć powoda fakturą sprzedaży za utracony towar. Z tego samego powodu wątpliwe jest to, że pozwany, który ze względu na wadliwą jakość towaru poniósł wymierne straty nie zechciał tymi stratami obciążyć powoda, który towar dostarczył.

Przypomnieć też trzeba, że na podstawie art. 502 k.c. wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Jeśli więc nawet pozwany zaniechał wcześniejszego skierowania do powoda wezwania do zapłaty i nie zapoznał go z treścią własnych dokumentów opisujących roszczenia, ani nie zapoznał go wcześniej z treścią własnych kompensat, co mogło doprowadzić do przedawnienia, to złożenie poprawnego oświadczenia o potrąceniu w piśmie procesowym z dnia 1 lutego 2017 r. usterkę tę usunęło. Ponieważ roszczenia pozwanego były starsze od roszczeń powoda opisanych w pozwie, ale nie na tyle stare, aby ulec przedawnieniu zanim powstały roszczenia powoda (przyjmując najkrótsze przedawnienie dwuletnie – właściwe dla umowy sprzedaży) należało uznać, że skutek potrącenia w postaci umorzenia wzajemnych roszczeń powstawał sukcesywnie wraz z wymagalnością roszczeń powoda i zrealizował się w dacie wymagalności najpóźniejszej wierzytelności opisanej w pozwie, czyli w dniu 15 stycznia 2015 r. Wskazać przy tym trzeba, że tylko roszczenia pozwanego objęte fakturą nr (...) wynikały ze stosunku sprzedaży i podlegały przedawnieniu dwuletniemu, pozostałe zaś miały charakter odszkodowawczy, co w stosunkach między przedsiębiorcami nakazywało przyjęcie przedawnienia trzyletniego.

Mając na uwadze przedstawione wyżej argumenty należało uznać poprawność podniesionych przez pozwanego zarzutów naruszenia prawa materialnego art. 498 k.c. i 499 k.c. Przedstawione uwagi świadczą jednak o poprawności

formalnej zarzutu potrącenia, aby uwzględnić ten zarzut należało zastanowić się nad jego poprawnością merytoryczną i wyjaśnić, czy roszczenia zgłoszone przez pozwanego do potrącenia w ogóle istniały. Na tak postawione pytanie trzeba również udzielić odpowiedzi twierdzącej.

W zakresie roszczenia wynikającego z faktury (...) r. wskazać trzeba na brak wszechstronności w ocenie Sądu Rejonowego, który przyjął, że powód nigdy nie dokonywał zakupu pasternaku od pozwanego. Oczywiście formalnie żadna umowa sprzedaży pasternaku nie została między stronami zawarta. Pamiętać jednak należy, że powód przechowywał pasternak pozwanego i zobowiązany był, jako przechowawca, wyliczyć się z tego towaru co do kilograma. Jak słusznie wskazał skarżący ciężar dowodu w tym przypadku obciążał powoda, gdyż ilość pasternaku przyjętego na przechowanie była bezsporna, a roszczenie pozwanego wynikało z takiego faktu, że powód nie był w stanie wydać pozwanemu jego własności. To przechowawca zobowiązany jest udowodnić dokumentami WZ lub innymi dokumentami o charakterze pokwitowania, że wydał właścicielowi przedmiot jego własności w całej powierzonej masie. Takiego dowodu powód nie przeprowadził, co uzasadniało prawdziwość twierdzenia pozwanego, że przechowawca nie rozliczył pasternaku w ilości wskazanej w fakturach wystawionych przez pozwanego. Pamiętać należy, że pozwany za utracony pasternak obciążył powoda dwiema fakturami: nr (...). Pierwszą fakturę powód uwzględnił we wzajemnych rozliczeniach dokonując kompensaty z własnymi fakturami nr (...). Dokument kompensaty z dnia 16 lipca 2012 r. został zresztą złożony do akt sprawy przez samego powoda i znajduje się na karcie 193, podważając zupełnie ocenę Sądu pierwszej instancji, że powód nigdy nie kupował pasternaku od pozwanego. Powtórzyć trzeba, że nie była to czysta umowa sprzedaży, ale sposób rozliczenia poniesionej przez pozwanego szkody, związanej z wadliwym wykonaniem przez powoda umowy przechowania. Jak wynika z przywołanego wyżej dokumentu kompensaty z dnia 16 lipca 2012 r., był to sposób rozliczenia akceptowany przez obie strony, w ramach łączących je stosunków gospodarczych. Nie ma więc przeszkód aby w ten sam sposób, czyli w drodze umowy sprzedaży, została rozliczona pozostała część pasternaku, której powód nie był w stanie wydać na żądanie pozwanego. Wystawienie faktury (...), skorygowanej fakturą nr (...) do kwoty 37.705,50 zł za pasternak w ilości 20.520 kg, było więc całkowicie uprawnione. Wskazać przy tym trzeba, że gdyby nie rozliczenie poprzez umowę sprzedaży, powód byłby zobowiązany do naprawienia szkody przez zapłacenie ceny pasternaku, jaką pozwany zapłacił swojemu sprzedawcy, zwrotu kosztów przerobienia tego surowca, zwrotu kosztów jego przechowania, a także zwrotu utracony korzyści w postaci marży, z jaką pozwany planował pasternak sprzedać. Prawdopodobnie suma odszkodowania byłaby w tym przypadku wyższa od wartości wskazanej w fakturze nr (...), a ponadto dochodzenie odszkodowania w miejsce ceny sprzedaży miałoby wpływ na wydłużenie okresu przedawnienia.

Należało również uznać słuszność zarzutów podniesionych w apelacji na gruncie zdarzenia gospodarczego polegającego na zakupieniu przez pozwanego od powoda czerwonej porzeczki, celem dalszej odsprzedaży kontrahentowi (...). Oczywiście, Sąd Rejonowy nie mógł naruszyć art. 561^3 k.c., gdyż przepis ten wszedł w życie w dniu 25 grudnia 2014 r., a więc nie mógł promieniować na wcześniejsze zdarzenia gospodarcze. Treść zarzutów prawa materialnego nie była jednak dla Sądu Okręgowego wiążąca. Sąd drugiej instancji, pozostając sądem merytorycznym, był zobowiązany do zastosowania właściwego prawa materialnego i oceny ustalonych faktów przez pryzmat obowiązujących przepisów.

Dokonując tej oceny Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że Sąd pierwszej instancji wadliwie odwołał się do przepisów o rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej, nie dostrzegając, że pozwany nie domagał się ani odstąpienia od umowy i zwrotu świadczenia wzajemnego ani obniżenia ceny, ani wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad (art. 560 § 1 k.c.). Przedmiotem roszczenia zgłoszonego przez pozwanego do potrącenia było odszkodowanie, za szkody powstałe w wyniku wadliwego wykonania umowy przez powoda, źródłem tego roszczenia był więc przepis art. 471 k.c., z którego pozwany mógł skorzystać niezależnie od roszczeń wynikających z rękojmi. Roszczenia odszkodowawcze wynikające z odpowiedzialności kontraktowej nie są uzależnione od wcześniejszego skorzystania z instytucji rękojmi.

Po drugie, roztrząsając problematykę utracenia przez pozwanego roszczeń z tytułu rękojmi Sąd Rejonowy nie zauważył, że powód uwzględnił reklamację pozwanego w zakresie porzeczki czerwonej, przyjął z powrotem wadliwy towar do magazynu i wystawił fakturę korygującą, mocą której wyzerował zobowiązanie pozwanego z tytułu obowiązku

zapłacenia ceny za porzeczkę. Czymże, jeśli nie uwzględnieniem roszczeń z tytułu rękojmi było opisane wyżej zachowanie powoda. Pamiętać należy, że powód sprzedał pozwanemu porzeczkę czerwoną w pierwszej klasie jakości. Oznaczając produkt klasą pierwszą powód złożył swoiste zapewnienie, że wady produktu nie istnieją, co w związku z treścią art. 564 k.c. zwalniało pozwanego od zachowania szczególnych aktów staranności przy odbiorze towaru. Nawet jeśli pozwany nie zbadał porzeczki dokonując jej odbioru z magazynów powoda, to nie utracił roszczeń z tytułu rękojmi, skoro uzyskał zapewnienie, że towar znajduje się w pierwszej klasie jakości, zaś klasyfikacja jakości porzeczki jest znormalizowana co wynika z badań przeprowadzonych na zlecenie pozwanego przez firmę (...). Zwrotne przyjęcie przez powoda porzeczki zakupionej przez pozwanego tezę postawioną powyżej potwierdza. Przede wszystkim jednak Sąd Rejonowy wadliwie zajmował się kwestią rękojmi, pomijając całkowicie okoliczności składające się na odpowiedzialność odszkodowawczą sprzedawcy na podstawie art. 471 k.c..

Pozwany dowiódł, że w związku z sprzedaniem porzeczki gorszej jakości niż wynikało to z jej oznaczenia, poniósł określone koszty związane z koniecznością uwzględnienia reklamacji kontrahenta (...), poniósł też koszty transportu produktu w obie strony oraz koszty jego zbadania przez firmę (...). Są to wydatki, które należy traktować w kategoriach szkody w znaczeniu damnum emergens. Wydatki te nie powstałyby, gdyby powód dostarczył pozwanemu porzeczkę w pierwszej klasie jakości – zgodnie z zapewnieniem. Pewny jest zatem również związek przyczynowy między powstaniem szkody, a wadliwym wykonaniem przez powoda umowy sprzedaży.

Przepis art. 471 k.c. posługuje się konstrukcją domniemania winy osoby, która wadliwie wykonała zobowiązanie. To na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że szkoda jakiej doznał pozwany była następstwem okoliczności, za które on odpowiedzialności nie ponosi. Dowód taki w nie został przeprowadzony, a więc należało uznać, że sprzedanie przez powoda porzeczki w gorszej klasie jakości niż wynikało z jej oznaczenia było jedyną przyczyną dodatkowych kosztów, które spadły na pozwanego.

Jak wynika z treści pisma procesowego z dnia 11 kwietnia 2017 r. (k. 200-205) pozwany ograniczył roszczenie odszkodowawcze dotyczące porzeczki o kwotę podatku VAT w łącznej wysokości 1.764,31 zł, co oznacza, że ostatecznie z tego tytułu przedstawił do potrącenia roszczenie w wysokości 15.068,90 zł. Wraz z roszczeniem o zapłatę ceny za pasternak pozwany przedstawił do potracenia kwotę 52.774,40 zł. Kwota ta z naddatkiem wyczerpała wszystkie roszczenia powoda, będące przedmiotem niniejszego postępowania. Zauważyć należy, że nawet jeśli roszczenia kontrahenta (...), które zaakceptował i zaspokoił pozwany były zawyżone (chociaż nie sposób to ocenić), to z całą pewnością zmieściły się w kwocie 6.691,50 zł stanowiącej różnicę między wartością roszczeń powoda w przedmiotowej sprawie, a wartością roszczenia pozwanego wynikającego z faktury pozwanego nr (...).

Z powyższego wynika, że zbędne są dalsze rozważania dotyczące innych roszczeń pozwanego przedstawionych do potrącenia. Przedmiotem postępowania nie było bowiem ich ustalenie, ale ocena czy roszczenia powoda uległy umorzeniu na skutek potrącenia. Ocena ta była możliwa po uwzględnieniu dwóch roszczeń pozwanego – dotyczących pasternaku i porzeczki.

Dla porządku zatem tylko i na marginesie wskazać można, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena roszczenia pozwanego, wynikającego ze sprzedaży papryki, w kontekście treści maila wysłanego przez pozwanego w dniu 5 października 2011 r. jawi się jako poprawna. Ocena roszczenia wynikającego z zakupu przez pozwanego kalafiora wydaje się zaś wadliwa z tych samych przyczyn, dla których wadliwa okazała się ocena roszczenia wynikającego z zakupu porzeczki czerwonej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo. Sąd Okręgowy zaakceptował przy tym i przyjął za własne te ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, które dały się pogodzić z treścią przedstawionych wyżej ustaleń oraz rozważań.

O kosztach postępowania w obu instancjach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 99 k.p.c.. Sąd Okręgowy zaakceptował spis kosztów złożony przez pozwanego przed Sądem pierwszej instancji (k. 335a) za wyjątkiem stawki wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, określonej kwotą 3.600 zł. Przedmiotowe postępowanie wszczęte zostało pod rządami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z roku 2002 w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Rozporządzenie to dla podanej wartości przedmiotu sporu przewidywało wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł.

W drugiej instancji Sąd Okręgowy obciążył powoda poniesioną przez pozwanego opłatą od apelacji oraz wynagrodzeniem pełnomocnika ustalonym w stawce minimalnej dla wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265)

Beata Matysik Ryszard Badio Iwona Godlewska